

## 4. ODNOWA MŁODYCH

Każda reforma rzutuje w przyszłość. Podobnie i reforma liturgiczna. Wprawdzie nie należy tej reformy liturgicznej uważać za ostateczną, nowe czasy domagać się będą nowego wyrazu służby Bożej, ale nie ulega wątpliwości, że młodzi są bardziej czuli na wprowadzane zmiany i bardziej zauważają wszelkiego rodzaju braki. Trafnie o tym pisze Jan Paweł II w liście do młodych.

Duszpasterstwo młodzieżowe uważam za jeden z najważniejszych owoców posoborowej odnowy liturgicznej w Polsce. Co nie oznacza, że godzę się na wszystkie koncepcje i formy. Wiele jest zastrzeżeń ze strony zwłaszcza starszego pokolenia duszpasterzy: „psują robotę w parafii, nie wiedzą, czego chcą”. To wszystko może być prawdą, zwłaszcza jeśli parafia jest zmurszała i nic się w niej nie dzieje. Pozostaje jeszcze dużo do zrobienia. Młodym — także duszpasterzom — niech się nie wydaje, że wszystko się od nich zaczęło. Programem pracy z młodymi może być List apostołski Jana Pawła II do młodych całego świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży. Rok ten — 1985 — przeminie, ale nie przeminą ważne zagadnienia pracy z młodzieżą. Każdy młody człowiek — na przykład w związku z sakramentem bierzmowania lub pierwszymi rekolekcjami oazowymi — powinien otrzymać i przeczytać ten list. A wpierw powinni go przeczytać uważnie wszyscy duszpasterze młodzieżowi.

Kraków

MARIAN FULAR

## R E C E N Z J E I P R Z E G L Ą D Y

J. TRUBLET — J. N. ALETTI, *Approche poétique et théologique des Psaumes. Analyses et Méthodes*, Paris (les Éditions du Cerf) 1983, ss. 297.

Psalmy nie tylko są w centrum modlitwy Kościoła, ale i wciąż przyciągają uwagę uczonych swym wielorakim bogactwem. Jeśli w ostatnich latach to naukowe zainteresowanie nimi trochę może zmalało, to stało się tak w znaczym stopniu na skutek swoistego impasu metody: panująca dotąd prawie niepodzielnie metoda Formgeschichte (teoria gatunków w wydaniu Gunkela) — choć oddała wielkie usługi — jest poniekąd bezradna wobec pytań i osiągnięć współczesnej filozofii języka, lingwistyki, literaturoznawstwa czy teorii komunikacji. Zdobywcze tych nauk stały się wyzwaniem i szansą dla współczesnej egzegezy. Obecnie coraz więcej egze-

getów korzysta z osiągnięć tych dziedzin, w myśl zasady „*vetera novis augere*”.

Po zasadniczej i przełomowej publikacji L. Alonso-Schökela (*Treinta Salmos: Poesía y oración*, Madrid 1981), wykazującej niewystarczalność metody Gunkela i wytyczającej nowe drogi w badaniach Psalmów, otrzymaliśmy cenne rozwinięcie i uzupełnienie sugestii Alonsa w postaci recenzowanej książki.

J. Trublet jest profesorem Pisma św. w Centre de formation sacerdotale w Lille i w Centre Sèvres, a J. N. Aletti wykłada w Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie oraz w Centre Sèvres w Paryżu.

Zamiar Autorów jest skromny i jasno określony: nie chcą oni tworzyć całościowego wprowadzenia do Psalmów, co można łatwo znaleźć gdzie indziej, lecz usiłują wprowadzić czytelnika — od początku do końca — do fachowego egzegety — w metodę analizy strukturalnej. Stanowi ona bowiem, według nich, cenne uzupełnienie dotychczasowych metod. Warto przy tym zauważyć, że ta inicjacja w nowe metody nie dokonuje się na zasadzie przeciwstawienia teorii gatunków literackich — co można było w pewnym sensie obserwować we wspomnianej pracy L. Alonso-Schökela — lecz dąży się tu wyraźnie do pewnej syntezy. Nie wystarczy bowiem poznać strukturę literacką utworu: trzeba ją umieć zinterpretować. Nie wystarczy też określenie gatunku literackiego, jeśli się nie potrafi zauważyć, jak on się realizuje w konkretnym psalmie. Autorom chodzi właśnie o to, by „pokazać istotną komplementarność analizy strukturalnej i studium gatunków literackich: dotąd pracowały te metody oddzielnie — co w egzegezie Psalmów działało się z wielką szkodą” (s. 8).

Równocześnie Autorzy próbują uściślić kryteria gatunków literackich Psalterza, podane przez Gunkela. Oporają się przy tym na całości fenomenów literackich.

Książka składa się z trzech części, odpowiadających trzem etapom proponowanej metody.

We wprowadzeniu Autorzy zwracają uwagę na bogactwo języka, który nie tylko służy komunikacji (informacji), ale też może służyć wyrażaniu przeżyć i dążeniu do nawiązania kontaktu. Język poezji — a biblijnej w szczególności — nie tyle informuje, ile właśnie wyraża i apeluje do kogoś drugiego. Może on tylko zasynaglizować lub nawet ukrywać to, o co naprawdę autorowi chodzi. Stąd tak ważną jest rzeczą właściwie odczytać obrazy, przenośnie, symbole, od których aż roi się w Psalmach. Szukanie więc informacji, i to koniecznie logicznej, a pomijanie czy niedocenianie funkcji ekspresyjnej i apelacyjnej oznaczałoby zubożenie, czy też nawet niezrozumienie ich przesłania.

Pierwsza część książki zajmuje się strukturą literacką Psalmów. Autorzy zwracają uwagę na takie zjawiska jak różnego rodzaju powtórzenia, nagromadzenia terminów pokrewnych lub przeciwstawnych, paralelizmy. Gdy chodzi właśnie o te ostatnie, Autorzy rozpatrują je nie tylko w zakresie jednego czy dwóch wierszy ale i na płaszczyźnie całego utworu, mówiąc w ten sposób o makroparalelizmie, czyli o relacji między poszczególnymi częściami utworu, jeśli taka oczywiście istnieje. Na ogół te relacje układają się koncentrycznie (np. abcb'a') lub przemiennie (np. a b ab). Te fenomeny literackie, ich wzajemne relacje stanowią o strukturze literackiej utworu. W książce podaje się schemat struktury około 120 Psalmów.

W drugiej części Autorzy analizują relacje między osobami występującymi w Psalmach, ograniczając się przy tym do hymnów i lamentacji. W zależności od formy czasownika (tryb rządzający lub oznajmujący) i osoby (pierwsza, druga lub trzecia) wyróżnia się tu pięć grup hymnów. Już z tych konstatacji formalnych wynikają pewne wnioski teologiczne. Jeśli np. można zwracać się do Boga przez „Ty”, oznacza to przekonanie, iż On słucha, i równocześnie zakłada potrzebę słuchania. Słowo jest więc

miejszem spotkania z Bogiem. Gdy chodzi o lamentacje, zróżnicowanie tego gatunku chce się tu ująć w oparciu o trzy funkcje języka: ekspresyjną (to, co wyraża mówiący), konatywną (skutek, jaki się chce wywołać na adresacie) i fatyczną (wszystko, co służy do podtrzymania kontaktu między mówiącym i adresatem).

Trzeba przyznać, że sugestie Autorów dotyczące uporządkowania i doprecyzowania struktury hymnów i lamentacji są interesujące i dość przekonujące.

Po omówieniu relacji między osobami występującymi w hymnach i lamentacjach, w trzeciej części Autorzy powracają do wszystkich Psalmów, skupiając tym razem uwagę na polach semantycznych, a szczególnie na obrazach, przenośniach i symbolach. Analiza semantyczna prowadzi już bezpośrednio do ujęcia orędzia Psalmu. Trzeba to mocno podkreślić, że znaczenie słów, obrazów ustala się najpierw na płaszczyźnie danego Psalmu, szukając na podstawie wykrytych wcześniej relacji pola semantycznego. Jeśli dany Psalm ma za mało elementów do ustalenia znaczenia, korzysta się wtedy z innych, analogicznych miejsc biblijnych. Czyli synchronia zawsze przed diachronią.

Lektura tej pozycji nie jest łatwa. Trzeba się bowiem przedrzeć przez gąszcz terminów określających narzędzia tej nowej metody. Trud lektury opłaca się jednak. Kończy się ją z przekonaniem, że analiza strukturalna stanowi wielką szansę wypełnienia luk dotychczasowych metod. Dowartościowuje przede wszystkim tekst w ostatecznej, kanonicznej przeciw postaci. Stanowi przeciwwagę metody historii form, która przeakcentowuje znaczenie genezy utworu dla jego zrozumienia.

Ottarzew

KS. JULIAN WARZECHA, SAC

O. AUGUSTYN JANKOWSKI OSB, *Duch Dokonawca. Nowy Testament o posłannictwie eschatologicznym Ducha Świętego* (Attende lectioni VIII), Katowice 1983, ss. 162.

O. prof. A. Jankowski, obecnie opat tyniecki, przed kilkunastu laty zaczął przedstawiać różne aspekty posłannictwa eschatologicznego Ducha Świętego w szeregu artykułów przeważnie specjalistycznych, ogłaszanych na łamach „Analecta Cracoviensia”, RBL, „Ateneum Kapł.” czy w innych periodykach. Na wyraźne życzenie Wydawnictwa Księgarni św. Jacka w Katowicach — jak sam pisze w przemowie — zebrał owe artykuły, zmodyfikował odpowiednio i nadał im postać książki. Otrzymaliśmy w ten sposób zwięzłe ale wyczerpujące compendium teologii pneumatologicznej, tak bardzo obecnie w Kościele po II Soborze Watykańskim aktualnej i potrzebnej, a której tak brakowało w piśmiennictwie polskim. Jest to niejako druga część poprzednio już wydanej pracy monograficznej *Zarys pneumatologii Nowego Testamentu*.

Praca została podzielona na 7 rozdziałów (czyżby dopatrywać się w tym symboliki siedmiu darów Ducha?) R. I został poświęcony analizie biblijnego terminu „Duch” oraz obietnicy przyścia Ducha w wypowiedziach proroków ST. R. II zajmuje się komentowaniem nowotestamentalnych tekstów o „Obietnicy Ojca”. Autorzy ksiąg NT są świadomi, że oczekiwana era Królestwa Bożego jest już obecna. W r. III Autor koncentruje się na fackie centralnym Odkupienia: Duch Święty a zmartwychwstanie Chrystusa, ażeby znów w następnym rozdziale (IV) zająć się dynamiką życia wiernych, dynamiką docelową, eschatologiczną, o ile jest ona dziełem Ducha Świętego. R. V omawia eschatologiczne znamiona posłannictwa Ducha Parakleta, zajmując się najpierw samym terminem „Paraklet” i jego